



ISSN 1689 - 5584

Ślady na Wrzosach

MAGAZYN PARAFII ŚW. ANTONIEGO

Toruń, Grudzień 2011 r. Nr 12, Rok 3

Święta Barbaro

wstawiaj się za nami grzesznymi!





Drodzy Parafianie i Goście

Dobiega końca rok 2011, niezwykle bogaty w duchowe przeżycia. Dla Kościoła Powszechnego to przede wszystkim rok wyniesienia na ołtarze Papieża Jana Pawła II. Naszemu parafialnemu dziękczynieniu za beatyfikację Papieża Polaka przewodniczył Postulator Procesu Beatyfikacyjnego ks. prał. Sławomir Oder, którego gościliśmy w dniu naszego Odpustu 13 czerwca. Trwałą pamiątką tej uroczystości pozostanie poświęcony przez niego granitowy pomnik św.

Antoniego. Kontynuacją tego wydarzenia było wprowadzenie relikwii Jana Pawła II, które otrzymaliśmy od ks. bp. Andrzeja Suskiego 4 sierpnia, w dniu wyjścia Pieszej Pielgrzymki z Torunia na Jasną Górę. Relikwie były niesione przez pielgrzymów przez 300 km, czczone przez pątników i napotkanych ludzi, a następnie w dniu 13 sierpnia wniesione do naszej świątyni przez Minipielgrzymkę. W tym dniu naszej liturgii przewodniczył ks. bp Józef Szamocki, który również wędrował na Jasną Górę. Po Mszy św. i procesji fatimskiej poświęcił figurę Matki Bożej Brzemiennej, będącą jego darem dla naszej wspólnoty.

Wśród wielu wydarzeń, do tych najbardziej znaczących należały pierwsze w historii naszego kościoła Świecenia Diakonu naszego parafianina Waldemara Rozyńskiego.

Dobiegają końca także inwestycje parafialne zmierzające do ukończenia naszej świątyni.

Wszystkie te wydarzenia od trzech lat staramy się dokumentować w atrakcyjnej formie wydając „Ślady na Wrzosach”. Warto jednak podkreślić, że od 17 lat również ukazuje się inne zasłużone pismo „Nauczyciel Ewangelii”, którego już 300 numer zamyka bieżący rok.

Dziękując za owocną współpracę zapraszam wszystkich, by Rok 2012, w którym przeżywać będziemy 75 lat istnienia naszej parafii, konsekrację kościoła i peregrynację Jasnogórskiego Wizerunku jeszcze bardziej złączył nas w rodzinie św. Antoniego na toruńskich Wrzosach.

ks. Wojciech Miszewski



Wpatrzeni w „obraz i podobieństwo”, którymi jesteśmy, mierzymy ku Prawdzie.

Nasłuchujemy nieprzerwanej Nowiny, którą wypowiedział Bóg.

Drodzy Parafianie!

W czas Bożego Narodzenia składamy Wam życzenia, aby Dobra Nowina napełniła Was pokojem, nadzieją i miłością!

Niech w nadchodzącym Nowym Roku spełniają się Wasze miłe Bogu marzenia!

Duszpasterze

Parafii św. Antoniego

Odpust ku czci św. Antoniego

Kronikarski zapis tegorocznych uroczystości odpustowych z udziałem ks. Prał. Sławomira Odera autorstwa **Ks. Wojciecha Miszewskiego**.

3

Wprowadzenie relikwii

Błogosławionego Jana Pawła II

13 sierpnia był dniem bogatym w wydarzenia: wprowadzenie relikwii Błogosławionego Jana Pawła II, procesja fatimska i poświęcenie figury Matki Bożej Brzemiennej. Relacja **Ks. Wojciecha Miszewskiego**.

4

Radość na Wrzosach

O pracy z najmłodszymi parafianami, która jest jedną z najpiękniejszych posług w pracy duszpasterskiej opowiada **ks. Rafał Bochen**.

5

Wśród Polonii Amerykańskiej

Słuchacze Radia Maryja z Kanady i USA corocznie spotykają się na modlitwie w Amerykańskiej Częstochowie. Opowiada **Ks. Wojciech Miszewski**.

6-7

Zatrzymane w kadrze

Fotogaleria z wydarzeń parafialnych.

8-9

Nowi diakoni

5 listopada bp Andrzej Suski udzielił święceń diakonatu Waldemarowi Rozyńskiemu oraz Adamowi Rakusowi. Relacjonuje **ks. Rafał Bochen**.

10

Waldemar Rozyński

Biografia naszego diakona stałego.

11

Św. Barbara patronka nawracających się i umierających

O jednej z najbardziej znanych patronek pisze Dk. **Waldemar Rozyński**.

12

W obronie życia

Wybór wypowiedzi Jana Pawła II dotyczących obrony życia poczętego.

13

Dlaczego rodzina?

Uważasz, że rodzina to przeżytek? Porozmawiaj z Cieniem.

14-15

W blasku choinki

Wigilijne refleksje **Stanisława Grygiela** (wybór)

16

Na okładce: Figura św. Barbary w naszej świątyni
Zdjęcia nie podpisane pochodzą z archiwum parafialnego.



Ślady na Wrzosach

BARBARA PARAFIA ŚW. ANTONIEGO

Redakcja: Ks. Wojciech Miszewski, Tadeusz Solecki
Korekta: Grażyna Siudowska
Skład: Tadeusz Solecki
Druk: Wydawnictwo Bernardinum,
ul. Ks. Biskupa Dominika 11; 83-130 Pelplin
Adres redakcji: ul. Św. Antoniego 4; 87-100 Toruń
tel. /fax: 56 610 22 40 ; e-mail: antoni@diecezja.torun.pl





Odpust ku czci św. Antoniego

UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE POD PRZEWODNICTWEM POSTULATORA PROCESU BEATYFIKACYJNEGO JANA PAWŁA II

W poniedziałek 13 czerwca 2011 r. o godz. 18.00 przeżywaliśmy nasz parafialny Odpust ku czci św. Antoniego. Na uroczystą Eucharystię przybyło ponad 20 kapłanów i wielka grupa wiernych. Sumie Odpustowej przewodniczył Postulator Procesu Beatyfikacyjnego Jana Pawła II ks. prał. Sławomir Oder. Na ten ważny dla nas wszystkich dzień przybył do nas specjalnie z Rzymu, aby



Uroczysta msza św. odpustowa

roczne świętowanie wpisuje się także dziękczynienie za Błogosławionego Jana Pawła II, który często wpatrywał się w postać naszego świętego Patrona, a w czasie pielgrzymki do Padwy w 1992 roku nazwał św. Antoniego „człowiekiem ewangelicznym”.

Ksiądz Prałat przypomniał nam postać Jana Pawła II, który jak św. Antoni był prorokiem - głosicielem Słowa Bożego. „W ostatnich dniach swego życia Papież pozostał niemy – mówił ks. Oder – Bóg niejako pozbawił go wszystkiego tego, co po ludzku mogło się podobać. Ale to właśnie wówczas swoją niemocą i swoim milczeniem, obejmując krzyż Chrystusa, niejako utożsamiając się z nim, przemawiał najgłośniejszym i w sposób najbardziej wiarygodny. Stał się prawdziwym świadkiem ewangelicznej prawdy, świadkiem mocy wypływającej z Krzyża Chrystusowego. Był żywą ewangelią, człowiekiem ewangelicznym”. Jan Paweł II od św. Antoniego przyjął dwie cnoty: prawdziwą pokorę i ducha modlitwy. W modlitwie szukał natchnienia i przedłużał wszystkie ważne decyzje, biskupie. Sercem całego życia była uczynność wyrzeczenia wszystkiego na cierpiącego Chrystusa rozpoczynając i kończąc, a w

Na zakończenie cała nasza wspólnota, byśmy wpłynęli do świętych i bycia również

Podczas procesji Ofiarodawców, piękniejszej. Pomnik św. Antoniego jednej z rodzin udaliśmy się pod tym miejscem

Ks. prał. Sławomir Oder

odprawić Mszę św. i wygłosić Słowo Boże. Ks. Prałat podkreślił, że odpust to doroczne święto parafii, aby podziękować za doznane łaski w ciągu całego roku, za osiągnięcia osobiste i wspólnotowe oraz za zrealizowane cele, a było ich bardzo wiele. Do Odpustu przygotowaliśmy się i duchowo i materialnie. Udało się wykonać kolejne witraże, dokończyć drogę procesyjną wokół kościoła, uporządkować teren przed kościołem i posadzić wiele pięknych roślin i drzew.

Jak mówił ks. Prałat, Odpust to też okazja ożywienia wiary, nadziei i miłości. Patrząc na św. Antoniego uczymy się od niego przede wszystkim świętości. W tego-



Granitowy pomnik św. Antoniego ma przytulny zakątek w płn-zach. rogu placu przykościelnego

Ksiądz Oder zachęcając się w przykład patronów uczyli ludźmi ewangelicznymi.

sji z darami została wniesiona Złota Księga Dobrodziejów dzięki którym nasza świątynia i jej otoczenie stają się coraz Trwałą pamiątką tegorocznej uroczystości pozostanie po niego wykuty w granicie w okolicach Kielc, a będący darem naszej parafii. Na zakończenie Mszy św. w uroczystej procesji pomnik, gdzie został on uroczystie poświęcony. Odmówiliśmy litanie do św. Antoniego i oddaliśmy cześć relikwiiom.

Ks. Wojciech Miszewski





Wprowadzenie relikwii **bp. Jana Pawła II**

Każdego 13 dnia miesiąca od maja do października w naszej parafii przeżywamy uroczyste procesje fatimskie. To nasza odpowiedź na wezwanie Matki Bożej z Fatimy by wspólnie modlić się na Różańcu. W miesiącu sierpniu ten dzień był niezwykle uroczysty. Najpierw przywitaliśmy Minipielgrzymkę, która każdego roku



Minipielgrzymka dociera na Wrzosa



swoją modlitwą i wędrówką wspiera pielgrzymów idących na Jasną Górę. Po spotkaniu w Diecezjalnym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego prowadzona przez ks. prob. Wojciecha Miszewskiego wyruszyła na Wrzosa. Na granicy parafii czekał ks. Rafał Bochen z ministrantem Pawłem Zalewskim. Pielgrzymi wędrowali z modlitwą i śpiewem, nieśli także przyniesione przez ks. proboszcza relikwie Błogosławionego Jana Pawła II. Po przybyciu na teren naszego kościoła wierni najpierw modlili się przy pomniku „Błogosławieni miłosierni”, a następnie przy figurze Patrona Parafii św. Antoniego. Po krótkim spotkaniu informacyjnym w kaplicy Miłosierdzia Bożego w naszej świątyni odprawiona została Msza św., której przewodniczył ks. bp Józef Szamocki. Była to okazja do spotkania księdza biskupa z Minipielgrzymką. Ks. bp Józef dzień wcześniej zakończył razem



Bp. J. Szamocki przewodniczy Mszy św.



Poświęcenie figury MB Brzemiennej



Błogosławieństwo relikwiami Jana Pawła II

z całą diecezjalną pielgrzymką wspólną wędrówkę. Wspomnieli, że przez całą drogę na Jasną Górę towarzyszyły pątnikom relikwie Jana Pawła II, przekazane przez ks. bpa Andrzeja Suskiego 4 sierpnia w toruńskiej Katedrze. Były one obecne we wszystkich grupach, uroczyste niesione przez pielgrzymów. Znajdowały się także na ołtarzu na Jasnej Górze. Od chwili wprowadzenia ich do naszej świątyni w dniu 13 sierpnia będzie to już ich stałe miejsce przechowywania.

Po Mszy św. wyruszyliśmy w procesji fatimskiej ulicami naszej parafii. Nieśliśmy figurę Matki Bożej i relikwie błog. Jana Pawła II. W drodze odmawialiśmy różaniec. Po przybyciu na plac przed kościołem zgromadziliśmy się przy kapliczce Matki Bożej. Ten dzień został także zaplanowany na poświęcenie figury Matki Bożej Brzemiennej, której ofiarodawcą jest właśnie ks. bp Józef Szamocki. Podczas wędrówki na Camino de Santiago prosił, by była to właśnie Matka Boża Brzemienna, co zostało ukazane przez litery IHS na łonie Maryi. Wydarzenie to przypomina muszlę św. Jakuba przywieziona z Santiago de Compostela. Po uroczystym poświęceniu ks. bp Józef pobłogosławił wszystkim obecnym relikwiami Błogosławionego Papieża, a przed pomnikiem „Błogosławieni miłosierni” ks. dr Adam Machowski studiujący w Pampelunie podawał wszystkim relikwie do ucałowania. W najbliższym czasie relikwie zostaną umieszczone w specjalnie przygotowanym dla nich miejscu w prezbiterium, obok tabernakulum.



Rusza procesja fatimska.

Ks. Wojciech Miszewski





Radość na Wrzosach

Msza święta o godz. 12:00 w parafii św. Antoniego w Toruniu to czas modlitwy dla najmłodszych naszych parafian. Dzieci wraz z rodzicami, przybywają na swoją Eucharystię. Jest to czas radosnego świętowania Niedzieli. Najmłodszy z wielkim zaangażowaniem uczestniczą i przeżywają Liturgię Mszy świętej. Tworzymy wraz z rodzicami, którzy przybywają ze swoimi pociechami klimat rodzinnego doświadczania Pana Boga. Bo to na Mszy świętej o godz. 12:00, Mszy dla „dzieciuf” razem świętujemy kolejne rocznice urodziny dzieci, te które przeżywają pierwszą rocznicę swoich urodzin wraz z Rodzicami otrzymują specjalne błogosławieństwo relikwiami św. Joanny Beretty Mola. Nowi kandydaci do służby przy ołtarzu zostają przedstawieni całej parafii. Wszystkie te wydarzenia są podkreślane, tak by dzieci zrozumiały, że Pan Bóg jest tym, który towarzyszy nam w życiu. Kościół jest wspólnotą, w której przeżywamy swoje życie. Również dorośli w czasie Mszy dla dzieci bardzo często są aktywowani. Uczestniczą w homilii, to nie tylko ksiądz głosi słowo dla najmłodszych ale również bardzo często rodzice w czasie homilii dopowiadają i potwierdzają świadectwem swojego życia prawdy podawane przez kapłana. Nie brakuje też różnego rodzaju aktywizacji ruchowej dzieci i ich Rodziców. To rodzice mają dawać świadectwo swoim dzieciom, więc od nich trzeba najwięcej wymagać w czasie takiej dziecięcej Eucharystii.

Na Mszy świętej dziecięcej bardzo licznie gromadzą się **ministranci**; jest ich ponad trzydziestu, uczestniczących w Liturgii. To też jest dobra sposobność zaprezentowania posługi ministranckiej i motywacja dla chłopców, którzy myślą o służbie przy ołtarzu.

Schola parafialna, w pierwszą niedzielę adwentu przeżywała swoją piękną uroczystość. Ten podniosły moment był związany z poświęceniem nowych szat i krzyży, które w czasie Liturgii będą przyozdabiać i wyróżniać naszych najmłodszych

śpiewaków. Dzieci w każdą niedzielę na Eucharystii z udziałem dzieci uświetniają swoim śpiewem Liturgię. Jest to bardzo radosny i żywiołowy zespół, w skład którego wchodzi siedemdziesiąt pięć osób. Poświęcenia szat i krzyży dokonał ks. kanonik Wojciech Miszewski, proboszcz parafii św. Antoniego w Toruniu. Po modlitwie poświęcenia Ksiądz Proboszcz wraz z księdzem Rafałem, opiekunem scholii, nałożyli dzieciom ze scholii poświęcone krzyże. Tak piękny wystrój naszej scholii zawdzięczamy naszym parafianom i Księdzu Proboszczowi, którzy pomogli w sfinalizowaniu tego przedsięwzięcia. Schola parafialna trwa już cztery lata. Z każdym



rokiem, ku radości wszystkich przybywa jej uczestników. Jej istnienie nie było by możliwe dzięki zaangażowaniu, tych którzy są za nią odpowiedzialni. Wielkoduszne poświęcenie pana Marka Włoczewskiego, który jest pierwszą nutką w scholii, Natalii Brzuszczak, którą dzieci uwielbiają, we współpracy z Panią organistką Anną Różyńską daje piękne owoce ich pracy. Niesamowite jest zaangażowanie wspaniałych Rodziców, którzy całym sercem są oddani tej sprawie.

Oprócz spotkań przy ołtarzu nie brakuje też czasu na wspólną zabawę. W świetlicy Antoninek, w sobotę poprzedzającą rozpoczęcie adwentu, odbyła się zabawa andrzejkowa dla naszych najmłodszych parafian. Uczestniczyło w niej ponad sto dzieci, które pochłonięte zabawą, konkursami i zajadaniem się słodyczkami rozweseliły swoje malutkie i piękne serduszka.

Praca z najmłodszymi naszymi parafianami jest jedną z najpiękniejszych posług w pracy duszpasterskiej. Jest ona wymagająca ale przynosząca niesamowitą satysfakcję z tego, że jest się potrzebnym. Dziękuję wszystkim, którzy współtworzą tę radosną i pełną entuzjazmu wspólnotę dzieci i pracy z nimi w parafii św. Antoniego na toruńskich wrzosach.

Ks. Rafał Bochen





Wśród Polonii Amerykańskiej



Ks. bp Andrzej Suski z pielgrzymami z Polski na spotkaniu z Polakami mieszkającymi w USA

W grudniu br. świętujemy 20 rocznicę powstania Radia Maryja. Każdego roku Toruń w tych dniach staje się miejscem pielgrzymek z Polski i całego świata. Nie wszyscy jednak wiedzą, że słuchacze Radia Maryja z Kanady i Stanów Zjednoczonych każdego roku spotykają się na wspólnej modlitwie w Amerykańskiej Częstochowie. Tegoroczna pielgrzymka odbyła się 3 lipca i zgromadziła ok. 2 tys. wiernych słuchaczy z różnych zakątków Ameryki Północnej. Uczestnicząc w tym wydarzeniu mogłem m. in. spotkać poznanych wcześniej przyjaciół z Chicago, Florydy, Nowego Jorku i Los Angeles. Jak zwykle w tym miejscu Polacy bardzo akcentowali swoją więź z Polską. Wiele przybyło w regionalnych strojach, trzymając flagi polskie i amerykańskie.

Wśród obecnych był także znakomity polski bokser Tomasz Adamek na stałe mieszkający w Newarku. Mogliśmy wysłuchać jego pięknego świadectwa, w którym mówił o roli Pana Boga w jego życiu. Wielki entuzjazm wzbudziły słowa, w których dzielił się świadectwem, że również należy do słuchaczy Radia Maryja i że zawsze może liczyć na ich wsparcie.

W chwili osobistej rozmowy zapewniłem, że będziemy mu kibicować podczas wrześniowej walki z Witalijem Kliczko. Dla naszej parafii otrzyma-



*Dla Parafii św. Antoniego
w Toruniu*

[Signature]
2011

Tomasz Adamek w towarzystwie naszych kapłanów pozdrawia parafię św. Antoniego w Toruniu





Liturgii przewodniczył ks. bp Andrzej Suski...



... uczestniczyli w niej także ks. kan. Wojciech Miszewski i ks. Dariusz Żurański



Wszędzie przyjmowano nas z życzliwością i sympatią

liśmy specjalne pozdrowienia.

Tegorocznej liturgii sprawowanej w amerykańskim sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej przewodniczył ks. bp Andrzej Suski, a sama uroczystość wpisała się w cały kontekst podziękowań za beatyfikację Jana Pawła II. Homilia została poświęcona przesłaniom wizyt Jana Pawła II w Polsce. Przypominał też ks. biskup często powtarzane słowa Jana Pawła II wypowiedziane do słuchaczy Radia Maryja: „Ja Panu Bogu dziękuję codziennie, że jest w Polsce takie radio, że jest Radio Maryja”.

Radosnym akcentem było uhonorowanie inż. Andrzeja Ryczka papieskim odznaczeniem „Pro Ecclesiae et Pontifice”. Odznaczenie to przyznał papież Benedykt XVI na wniosek bp. Andrzeja Suskiego, w uznaniu Jego zasług dla Kościoła. Wśród wymienianych projektów inż. Andrzeja Ryczka obok kompleksu Centrum Polonia in Tertio Millennio w Toruniu, którego budowa wkrótce się rozpocznie, wymieniono także wkład Pana Andrzeja w prace w naszym kościele. Uczestnicząc w tym wydarzeniu wspólnie z ks. Dariuszem Żurańskim, chcieliśmy okazać wdzięczność Panu Inżynierowi za bezinteresowne prace dla naszej parafialnej wspólnoty.

Pielgrzymka słuchaczy Radia Maryja do amerykańskiej Częstochowy była świętem jedności, dziękczynieniem za głos, który prowadzi nas do Chrystusa i Jego Matki, a także okazją do wspólnej modlitwy.

Niezwykle ważne i budujące były także dla mnie wspólne spotkania z Polakami w Stanach Zjednoczonych. Ich życzliwość i sympatia była ogromna. Podziwiałem ich miłość do Ojczyzny i piękne świadectwo wiary, które potrafili dawać na co dzień. Odległość od Polski pozwala im spojrzeć na wszystko co dzieje się w naszej Ojczyźnie nieco inaczej. Oglądając tam przekazy informacyjne polskich telewizji nie mogli zrozumieć, jak to możliwe, że w jednym miejscu, w dalekiej Ameryce gromadzi się 2 tys. Polaków, a polskie media w ogóle tego nie dostrzegają. Tym bardziej przekonują się, że wszystkie podawane informacje o Radziu Maryja są kłamliwe i sfałszowane.

Słuchacze Radia Maryja w USA długo przygotowywali się do tego wydarzenia, wykonywano specjalne transparenty, flagi, organizowano przejazdy i przeloty, drukowano specjalne materiały i powielano artykuły. Dziękuję Panu Bogu za dar tego spotkania i wszystko, co pokazało nam wielką miłość Polaków z Ameryki do Ojczyzny i Radia Maryja.

Ks. Wojciech Miszewski

Fotografie z kolekcji Autora





↓ Jak co roku żywiłowo bawiliśmy się na odpustowym festynie

Liczenie uczestniczyliśmy w Procesji Bożego Ciała ↑



Podczas parafialnego odpustu ks. Sławomir Oder poświęcił nam pomnik św. Antoniego



Ks. Proboszcz sadził drzewka z ministrantami



Dzień Matki celebrowaliśmy pod patronatem Matki Bożej Brzemiennej



Zatrzymane w kadrze



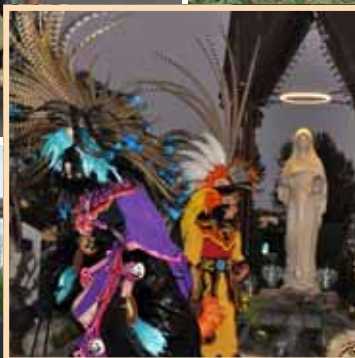
Schola i ministranci wypoczywali w nadmorskiej miejscowości Stegna.



Sierpień upłynął pod znakiem pielgrzymek - dużych i małych
Przybył ks. mgr Krzysztof JUCHNIEWICZ, nowy wikary



Siostry z krakowskich Łagiewnik odwiedziły pomnik „Błogosławieni Miłosierni”



We wrześniu gościliśmy potomków Azteków z Meksyku





Nowi diakoni

Już od czasów apostoelskich przez nałożenie rąk odbywają się święcenia diakonów, aby dzięki łasce sakramentalnej mogli skutecznie pełnić swoje posługiwanie. Święty stan diakonatu od zarania okresu apostoelskiego cieszy się w Kościele katolickim wielkim szacunkiem.

W naszej parafii w sobotę 5 listopada bp Andrzej Wojciech Suski udzielił święceń diakonatu naszemu parafianinowi dr. hab. Waldemarowi Rozynkowskiemu, prof. UMK oraz Adamowi Rakusowi ze Zgromadzenia Kleryków Regularnych Somasków. Po raz pierwszy w murach naszej świątyni i w historii parafii miało miejsce tak podniosłe wydarzenie. Pierwszy z kandydatów dr hab. Waldemar Rozynkowski żyje w związku małżeńskim, dlatego przyjął święcenia diakonatu stałego. Drugi Adam Rakus w zgromadzeniu ojców somasków odbywa formację i przygotowuje się do stanu kapłańskiego.

Podczas sprawowania liturgii ks. prof. dr hab. Dariusz Kotecki, prodziekan Wydziału Teologicznego UMK, odpowiedzialny za formację Waldemara Rozynkowskiego, w imieniu przełożonego ojców somasków, prosił w Księdza Biskupa o udzielenie kandydatom święceń. Zaświadczając jednocześnie o tym, że są godni ich przyjęcia. Kandydaci wobec biskupa i wszystkich wiernych wyrazili gotowość do pełnienia swej posługi zgodnie z wolą Chrystusa i Kościoła pod przewodnictwem biskupa.

W homilii Biskup Toruński zwrócił uwagę na zadania, przed którymi staną nowo wyświęceni diakoni. Są to: uroczyste udzielanie chrztu, przechowywanie i rozdzielanie Eucharystii, asystowanie i błogosławienie w imieniu Kościoła związkom małżeńskim, udzielanie wiatyku, czytanie wiernym Pisma Świętego, nauczanie i napominanie ludu, przewodniczenie nabożeństwom i modlitwie wiernych, sprawowanie sakramentaliów, przewodniczenie obrzędowi żałobnym i pogrzebowym. Diakoni zostają wyświęceni do posługiwania biskupowi.



Po homilii Biskup Andrzej odczytał pouczenie przed obrzędem święceń. Kandydaci wyrazili publicznie wobec całego Kościoła wolę świadomego i dobrowolnego przyjęcia święceń, które ściśle łączą ich z Kościołem – Oblubienicą. Wyrazili chęć postępowania w duchu pokornej miłości, pomocy kapłanom, głoszenia Ewangelii, odmawiania Liturgii Godzin. Złożyli także przyrzeczenie posłuszeństwa biskupowi oraz w przypadku kandydata ze zgromadzenia ojców somasków swojemu prawnie ustanowionemu przełożonemu wyższemu.

We wszystkich decydujących i ważnych chwilach Kościół uprasza łaski i wzywa wstawiennictwa świętych. Podczas Litanií do Wszystkich Świętych Kościół prosił o łaski dla diakonów, którzy w tym czasie leżeli krzyżem. Postawa ta jest wyrazem całkowitego oddania się Chrystusowi, znakiem zawierzenia Mu i usilnej modlitwy.



Przez nałożenie rąk biskupa i modlitwę święceń: „Prosimy Cię, Panie, ześlij na nich Ducha Świętego, aby ich umocnił siedmiorakim darem Twojej łaski do wiernego pełnienia dzieła posługi”, kandydatom został udzielony dar Ducha Świętego do pełnienia posługi diakona. Od tego momentu Kościół otrzymał dwóch nowych diakonów. Po modlitwie święceń wyświęceni diakoni nałożyli stulę w sposób właściwy diakonom oraz dalmatykę jako zewnętrzny znak posługi, którą od tego momentu będą pełnić w liturgii. W ubieraniu stroju diakańskiego Waldemarowi Rozynkowskiemu pomagał ks. prob. Wojciech Miszewski, natomiast Adamowi Rakusowi – wyższy przełożony zgromadzenia. Następnie Ksiądz Biskup przekazał diakonom księgę Ewangelii, która jest wyrazem spoczywającego na nich głoszenia Słowa Bożego. Na znak przyjęcia nowych diakonów do szczególnej służby w Kościele Biskup Andrzej przekazał im pocałunek pokoju.

Po obrzędzie święceń rozpoczęła się liturgia eucharystyczna. Dary do ołtarza przynieśli: żona diakona Waldemara Hanna wraz z córkami Ewą i Agatą oraz rodzeństwo diakona Adama – siostra Jadwiga i brat Dariusz. Na zakończenie nowi diakoni skierowali słowa wdzięczności do szafarza święceń bp. Andrzeja Wojciecha Suskiego, kapłanów oraz najbliższych. Po rozesłaniu uczestnicy zostali zaproszeni na agapę do domu parafialnego.

Waldemar Rozynkowski jest szóstym w Polsce, a trzecim w diecezji toruńskiej diakonem stałym, dlatego podczas liturgii święceń obecni byli diakoni stali, którzy towarzyszyli mu swoją obecnością i modlitwą. Diakon Adam Rakus jest jednym z siedmiu Polaków w zgromadzeniu ojców somasków, których jedyny dom zakonny w Polsce ma siedzibę w Toruniu.

Ks. Rafał Bochen



Diakon Waldemar Rozykowski

Urodził się w 26 października 1968 r. w Chełmnie, sakrament chrztu otrzymał 17 listopada 1968 r. w parafii w Sarnowie, sakrament bierzmowania 3 października 1981 r. w parafii Papowo Biskupie. Edukację rozpoczął w 1975 r. w Szkole Podstawowej w Dubielnie. Po jej ukończeniu w 1983 r. kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Chełmży, składając egzamin dojrzałości w 1987 r. i podejmując studia na kierunku historia, w zakresie specjalności nauczycielskiej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Studia ukończył 9 czerwca 1992 r., broniąc pracy magisterskiej p.t.: „Papowo Biskupie w czasach panowania zakonu krzyżackiego na terenie ziemi chełmińskiej”, którą napisał na seminarium średniowiecznym pod kierunkiem prof. Antoniego Czacharowskiego.

W 1993 r. zawarł związek małżeński, z żoną Hanią, którą poznał w Duszpasterstwie Akademickim prowadzonym przez OO. Jezuitów w Toruniu. W tym czasie duszpasterzem akademickim był o. Kazimierz Kubacki. Państwo Rozykowsky mają trójkę dzieci, syna Adama (16 lat) i dwie córki: Ewę (11 lat) i Agatę (8 lat).

W latach szkolnych 1992-1994 pracował jako nauczyciel historii i religii w: Szkole Podstawowej nr 6, Centrum Kształcenia Ustawicznego (Pl. Św. Katarzyny) oraz w Społecznej Szkole Podstawowej „Edukacja” w Toruniu.

Podczas studiów rozpoczął także naukę w Studium Teologicznym w Toruniu. Po zmianach diecezjalnych (w 1992 r. powstała Diecezja Toruńska), ukończył w 1995 r. Kolegium Teologiczne Diecezji Toruńskiej. Od roku akademickiego 1996/1997 do 2001 r. prowadził w tym Kolegium wykłady z historii Kościoła. Po powołaniu Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, w roku akademickim 2001/2002 prowadził ćwiczenia z historii Kościoła na studiach dziennych oraz wykłady z historii Kościoła na studiach zaocznych.

14 stycznia 1995 r. ukończył Studium Życia Rodzinnego Diecezji Toruńskiej. Dzięki temu posługiwał w poradnictwie rodzinnym, między innymi współorganizując kilkanaście edycji kursów przedmałżeńskich.

Od października 1994 r. był uczestnikiem Studiów Doktoranckich na Wydziale Nauk Historycznych UMK w Toruniu. W okresie od września 1997 r. do czerwca 1998 r., na zaproszenie katolickiej wspólnoty „Le Verbe de Vie” (Słowo Życia) z Belgii przeżywał wraz z rodziną tzw. Rok Szabatowy. Był to czas modlitwy, formacji biblijnej oraz poznawania życia we wspólnocie, którą tworzyły małżeństwa, osoby konsekrowane oraz samotne.

28 kwietnia 1999 r. obronił rozprawę doktorską p.t. „Powstanie i rozwój sieci parafialnej w diecezji chełmińskiej w czasach panowania zakonu krzyżackiego”, której promotorem był prof. Stefan Kwiatkowski. 11 maja 1999 r. Rada Wydziału Nauk Historycznych UMK nadała mu stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii.

Pogłębiając swoje zainteresowania teologiczne, 27 lutego 2001 r. ukończył studia magisterskie z teologii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego

w Warszawie, pisząc pracę magisterską z teologii duchowości, p.t. „Szpital Dobrego Pasterza w Toruniu i jego wpływ na duchowość Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej”, pod kierunkiem ks. prof. Ireneusza Werbińskiego.

Od 1 października 1999 r. pracuje w Instytucie Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu, najpierw na stanowisku adiunkta, a od lutego 2011 r. na stanowisku profesora UMK.

W 2002 r. otrzymał medal Zasłużony dla Diecezji Toruńskiej. Od 2004 r., za zgodą ordynariusza diecezji kaliskiej ks. biskupa Stanisława Napierały, prowadzi wykłady z historii Kościoła dla wspólnoty Mniszek Kamedulek w Złoczewie.

13 listopada 2007 r. Rada Wydziału Nauk Historycznych UMK nadała mu, po pozytywnym przebiegu kolokwium habilitacyjnego, stopień naukowy doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie: historia średniowiecza i historia kościoła.

Jest członkiem między innymi: Polskiego Towarzystwa Historycznego, komitetu redakcyjnego Toruńskiego Słownika Biograficznego, uczestniczy w pracach Polskiego Studium Józefologicznego

w Kaliszu, Międzydiecezjalnej Komisji Historycznej Diecezji Pelplińskiej i Diecezji Toruńskiej, Zarządu Towarzystwa Miłośników Torunia, komitetu redakcyjnego czasopisma „Rocznik Grudziądzki”, Wyd. I Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Komisji Historycznej procesu beatyfikacyjnego ks. bpa Adolfa Piotra Szelągka.

Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na następujących zagadnieniach: dzieje państwa zakonu krzyżackiego w Prusach, badania nad siecią parafialną w państwie zakonu krzyżackiego w średniowieczu, kult świętych w średniowieczu: w państwie zakonu krzyżackiego oraz w Polsce, zakon krzyżacki jako korporacja religijna, wybrane aspekty z dziejów religijności w średniowieczu, represje wobec Kościoła w Polsce po II wojnie światowej, historia regionalna: dzieje Kościoła na Pomorzu i Kujawach, w tym szczególnie zagadnienia: dzieje parafii, historia zakonów i zgromadzeń zakonnych, kult świętych, bractwa i stowarzyszenia religijne świeckich. Jest autorem przeszło 300 publikacji, w tym kilkunastu książek.

Brał udział w pracach I Synodu Diecezji Toruńskiej. Od 2003 r. jest członkiem i jednocześnie przewodniczącym Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej. Od 2009 r. pełni posługę Nadzwyczajnego Szafarza Komunii świętej, a następnie stałego lektora i akolity w parafii św. Antoniego na Toruńskich Wrzosach.

Ważną rolę na drodze osobistego rozwoju wiary, jak i odkrywania swojego miejsca w Kościele, odegrały w jego życiu różne wspólnoty i grupy religijne. Od szkoły podstawowej był ministrantem, a od rozpoczęcia studiów (1987 r.) uczestniczył w formacji prowadzącej ku dojrzałości chrześcijańskiej w: Ruchu Odnowa w Duchu Świętym, Ewangelizacyjnych Komórkach Parafialnych, Domowym Kościele Ruchu Światło-Życie itd. Obecnie wspólnie z żoną jest na Drodze Neokatechumenalnej. Dnia 5 listopada 2011 r. w naszym kościele z rąk ks. bp. Andrzeja Suskiego przyjął święcenia diakonatu.

Ważną rolę na drodze osobistego rozwoju wiary, jak i odkrywania swojego miejsca w Kościele, odegrały w jego życiu różne wspólnoty i grupy religijne. Od szkoły podstawowej był ministrantem, a od rozpoczęcia studiów (1987 r.) uczestniczył w formacji prowadzącej ku dojrzałości chrześcijańskiej w: Ruchu Odnowa w Duchu Świętym, Ewangelizacyjnych Komórkach Parafialnych, Domowym Kościele Ruchu Światło-Życie itd. Obecnie wspólnie z żoną jest na Drodze Neokatechumenalnej. Dnia 5 listopada 2011 r. w naszym kościele z rąk ks. bp. Andrzeja Suskiego przyjął święcenia diakonatu.

Ważną rolę na drodze osobistego rozwoju wiary, jak i odkrywania swojego miejsca w Kościele, odegrały w jego życiu różne wspólnoty i grupy religijne. Od szkoły podstawowej był ministrantem, a od rozpoczęcia studiów (1987 r.) uczestniczył w formacji prowadzącej ku dojrzałości chrześcijańskiej w: Ruchu Odnowa w Duchu Świętym, Ewangelizacyjnych Komórkach Parafialnych, Domowym Kościele Ruchu Światło-Życie itd. Obecnie wspólnie z żoną jest na Drodze Neokatechumenalnej. Dnia 5 listopada 2011 r. w naszym kościele z rąk ks. bp. Andrzeja Suskiego przyjął święcenia diakonatu.

Ważną rolę na drodze osobistego rozwoju wiary, jak i odkrywania swojego miejsca w Kościele, odegrały w jego życiu różne wspólnoty i grupy religijne. Od szkoły podstawowej był ministrantem, a od rozpoczęcia studiów (1987 r.) uczestniczył w formacji prowadzącej ku dojrzałości chrześcijańskiej w: Ruchu Odnowa w Duchu Świętym, Ewangelizacyjnych Komórkach Parafialnych, Domowym Kościele Ruchu Światło-Życie itd. Obecnie wspólnie z żoną jest na Drodze Neokatechumenalnej. Dnia 5 listopada 2011 r. w naszym kościele z rąk ks. bp. Andrzeja Suskiego przyjął święcenia diakonatu.

Ważną rolę na drodze osobistego rozwoju wiary, jak i odkrywania swojego miejsca w Kościele, odegrały w jego życiu różne wspólnoty i grupy religijne. Od szkoły podstawowej był ministrantem, a od rozpoczęcia studiów (1987 r.) uczestniczył w formacji prowadzącej ku dojrzałości chrześcijańskiej w: Ruchu Odnowa w Duchu Świętym, Ewangelizacyjnych Komórkach Parafialnych, Domowym Kościele Ruchu Światło-Życie itd. Obecnie wspólnie z żoną jest na Drodze Neokatechumenalnej. Dnia 5 listopada 2011 r. w naszym kościele z rąk ks. bp. Andrzeja Suskiego przyjął święcenia diakonatu.

Ważną rolę na drodze osobistego rozwoju wiary, jak i odkrywania swojego miejsca w Kościele, odegrały w jego życiu różne wspólnoty i grupy religijne. Od szkoły podstawowej był ministrantem, a od rozpoczęcia studiów (1987 r.) uczestniczył w formacji prowadzącej ku dojrzałości chrześcijańskiej w: Ruchu Odnowa w Duchu Świętym, Ewangelizacyjnych Komórkach Parafialnych, Domowym Kościele Ruchu Światło-Życie itd. Obecnie wspólnie z żoną jest na Drodze Neokatechumenalnej. Dnia 5 listopada 2011 r. w naszym kościele z rąk ks. bp. Andrzeja Suskiego przyjął święcenia diakonatu.

Ważną rolę na drodze osobistego rozwoju wiary, jak i odkrywania swojego miejsca w Kościele, odegrały w jego życiu różne wspólnoty i grupy religijne. Od szkoły podstawowej był ministrantem, a od rozpoczęcia studiów (1987 r.) uczestniczył w formacji prowadzącej ku dojrzałości chrześcijańskiej w: Ruchu Odnowa w Duchu Świętym, Ewangelizacyjnych Komórkach Parafialnych, Domowym Kościele Ruchu Światło-Życie itd. Obecnie wspólnie z żoną jest na Drodze Neokatechumenalnej. Dnia 5 listopada 2011 r. w naszym kościele z rąk ks. bp. Andrzeja Suskiego przyjął święcenia diakonatu.



Waldemar Rozykowski z synem



Rodzina Pana Waldemara przed grobem bl. Ks. Popieluski





Św. Barbara patronka nawracających się i umierających

Pośród szerokiej rzeszy świętych męczenników pierwszych wieków chrześcijaństwa spotykamy postać św. Barbary. Należy ona niestety do grona tych świętych, o których życiu oraz śmierci nie posiadamy żadnych pewnych przekazów. Według legend hagiograficznych św. Barbara była córką bogatego poganina Dioskura z Nikomedii (lub Heliopolis) w Bitynii. Ojciec nie chciał się zgodzić na przyjęcie przez nią chrześcijaństwa. Kiedy dowiedział się, iż mimo zakazu, opowiedziała się za Chrystusem, zamknął ją w wieży, a potem własnymi rękoma pozbawił życia. Został za to ukarany nagłą śmiercią poniesioną od pioruna. Wydarzenie to miało mieć miejsce w 306 r.

Trudno uchwycić początki kultu św. Barbary. Pierwsze ślady w kościele wschodnim pochodzą już z IV w. Na zachodzie oddawano jej cześć na pewno od VII w. Dynamiczny jego rozkwit nastąpił jednak w pełnym średniowieczu, szczególnie w okresie wypraw krzyżowych. Przejawem rozwiniętego kultu było między innymi powstanie szeregu utworów hagiograficznych poświęconych męczennicy.

W kalendarzu liturgicznym wspomnienie św. Barbary przypadało najczęściej w dzień 4 grudnia, czasami spotykamy jednak i dzień 16 grudnia. Początki kultu św. Barbary w Polsce sięgają XIII w. W bogatych i licznych przedstawieniach ikonograficznych jej atrybutami są: korona, palma oraz wieża i kielich.

Św. Barbarę należy zaliczyć do grona najbardziej popularnych przez wieki w Kościele świętych. Co o tym zadecydowało? Wydaje się, że odwołując się do jej życia chciano dokonać uosobienia bardzo ważnego przesłania, mianowicie powszechnej drogi do osiągnięcia świętości. W osobie św. Barbary mamy bowiem obraz kobiety, poganiki, która zdecydowała się zmienić swoje dotychczasowe życie poprzez przyjęcie chrześcijaństwa. Broniąc konsekwentnie swojej decyzji osiągnęła świętość. Zapewne godnym podkreślenia był także fakt konfliktu rodzinnego, który miał podłoże religijne. Być może istniało ogromne zapotrzebowanie na taką właśnie drogę do świętości. Nie był to zapewne jedyny konflikt na tle religijnym, który dotyczył przez wieki środowisk rodzinnych.

Największą popularność zawdzięcza jednak św. Barbara przeświadczeniu, że jest ona patronką dobrej śmierci. Być może wpłynęły na to tak drastyczne okoliczności końca jej życia. Uważano, że uchroni ona od nagłej i niespodziewanej śmierci oraz że jej wstawiennictwo pozwala zakończyć życie pojednanym z Bogiem. To przeświadczenie sprawiło z kolei, że stała się ona bliską ludzkom uprawiającym niebezpieczne zawody, które narażały na niespodziewaną śmierć. Za swoją opiekunkę obierali ją: górnicy, marynarze, murarze, architekci, ludwisarze, kowale, więźniowie, artylerzyści i minierzy.

Jednym z najstarszych miejsc kultu św. Barbary w Polsce nasza Barbarka. Geneza kultu świętej w tym miejscu sięga na pewno średniowiecza i była związana prawdopodobnie z jej położeniem przy ważnym średniowiecznym szlaku komunikacyjnym do Starogrodu. W tym miejscu, dokładnie w kaplicy zamku krzyżackiego, znajdował się główny ośrodek kultu św. Barbary w państwie zakonu krzyżackiego.

Pierwsze pewne informacje o Barbarce pojawiają się w źródłach średniowiecznych w XIV w. Już w średniowieczu Barbarka stała się osadą „rozpoznawalną” nie tylko ze względu na obecność w niej młyna czy karczmy, ale przede wszystkim ze względu na rozwijający się tutaj kult św. Barbary. Z biegiem czasu od kultu męczennicy utworzono nazwę własną miejscowości. Wydaje się jednak, że nie miało to miejsca w średniowieczu, ale w okresie późniejszym.

Dzisiaj, kiedy przywołujemy postać św. Barbary, czynimy to nie tylko ze względu na wyjątkowe, wielowiekowe związki naszej parafii ze świętą. Jak już wspomniano, możemy być nawet dumni z tego, że parafia na toruńskich Wrzosach należy do grona tych, w których spotykamy najstarsze ślady kultu świętej w Polsce. Warto naszą świętą wspominać jednak także jako patronkę nawracających się,

czyli podejmujących łaskę i trud zmiany dotychczasowego swojego życia. Jest to przecież ogromnie aktualne wyzwanie dla czasów nam



Kaplica św. Barbary na Barbarce

współczesnych. I dzisiaj ludzie szukają Boga. Aktualne jest także pośrednictwo św. Barbary jako orędowniczki ostatnich chwil naszego ziemskiego życia. Korzystajmy z pośrednictwa św. Barbary, nie przecież nie tracimy.

Św. Barbaro- wstawiaj się za nami grzesznymi!

Dk. Waldemar Rozynkowski

KALENDARIUM Z ŻYCIA PARAFII

- 10.06.2011 Montaż pomnika św. Antoniego
- 13.06.2011 Suma Odpustowa pod przewodnictwem ks. prał. Sławomira Odera; poświęcenie figury św. Antoniego
- 25.06.2011 Msza św. poprymicyjna ks. Michała Palucha
- 03.08.2011 Gościmy pielgrzymów z Kaszub i Tczewa
- 13.08.2011 Mini pielgrzymka w naszej parafii. Wprowadzenie relikwii bł. Jana Pawła II i poświęcenie przez ks. bp. Józefa Szamockiego figury Matki Bożej Brzemiennej
- 27.08.2011 Rozpoczęcie posługi nowego wikariusza ks. Krzysztofa Juchniewicza
- 27.08.2011 Zbiórka ofiar na rzecz głodujących w Afryce – zebraliśmy 7823 zł
- 04.09.2011 Spotkanie popielgrzymkowe Grupy Białej Pieszej pielgrzymki z Torunia na Jasną Górę
- 07.09.2011 Rozpoczęcie Seminarium Odnowy w Duchu Świętym
- 12.09.2011 Wizyta Indian, potomków Azteków z rejonu Teotihuacan
- 09.10.2011 Kwesta na Dzieło Nowego Tysiąclecia, zebrano ponad 3.000 zł
- 11.10.2011 Czuwanie modlitewne młodzieży związanej z Taize
- 12.10.2011 Parafialna pielgrzymka do Lichenia i Kalisza
- 13.10.2011 Ostatnia tegoroczna procesja fatimska
- 14.10.2011 Rozpoczęcie kursu p.n. Szkoła dla Rodziców i Wychowawców
- 26.10.2011 Całodobowa adoracja Najśw. Sakramentu
- 28.10.2011 Uroczystości patriotyczno - religijne na Barbarce
- 05.11.2011 Święcenia Diakonu Waldemara Rozynkowskiego
- 13.11.2011 Dzień solidarności z Kościołem Prześladowanym, zebraliśmy ponad 4.000 zł
- 14.11.2011 Rozpoczęcie pielgrzymki parafialnej do Kalkuty w Indiach
- 27.11.2011 Rozpoczęcie zbiórki darów dla najuboższych
- 28.11.2011 Rozpoczęcie Rorat o godz. 6.15
- 14.12.2011 Pierwsze spotkanie nowej Rady Duszpasterskiej
- 26.12.2001 Parafialny wieczór kolęd
- 27.12.2011 Rozpoczęcie wizyt duszpasterskich



W obronie życia

Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać – oto zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi.

Evangelium vitae

WYBÓR WYPOWIEDZI W CZASIE PIELGRZYMEK W POLSCE



I życzę, i modłę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, żeby była wierna świętemu prawu życia. Jeśli się naruszy prawo człowieka do życia w tym momencie, w którym **pocyna się on jako człowiek** pod sercem matki, godzi się pośrednio w cały ład moralny, który służy zabezpieczeniu nienaruszalnych dóbr człowieka. **Życie jest pierwszym wśród tych dóbr.** Kościół broni prawa do życia nie tylko z uwagi na majestat Stwórcy, który jest tego życia pierwszym Dawcą, ale równocześnie ze względu na podstawowe dobro człowieka. (Nowy Targ, 8 czerwca 1979 r.)

.....
Także państwa pluralistyczne nie mogą zrezygnować z norm etycznych w swoim prawodawstwie i w życiu publicznym, zwłaszcza tam, gdzie **ochrony domaga się dobro podstawowe, jakim jest życie człowieka od momentu jego poczęcia aż po naturalną śmierć.** (Przemówienie do korpusu dyplomatycznego, Warszawa, 8 czerwca 1991 r.)

.....
Dziękuję za inicjatywy parlamentarne, zmierzające do zabezpieczenia życia ludzkiego od chwili poczęcia w łonie matki. Jasne stanowisko prawa jest nieodzowne, aby mógł dokonywać się również gruntowny proces nawrócenia. Trudno bowiem o właściwą działalność wychowawczą czy duszpasterską, gdy prawo temu przeszkadza. To, co „legalne”, zostaje niestety bardzo łatwo przyjęte jako „moralnie dozwolone”. (Warszawa, 9 czerwca 1991 r.)

.....
Waszym posłannictwem jest zabezpieczenie w jutrzejszym świecie obecności takich wartości, jak pełna wolność religijna, poszanowanie osobowego wymiaru rozwoju, **ochrona prawa człowieka do życia poczynawszy od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci**, troska o rozwój i umocnienie rodziny, dowartościowanie kulturowych odrębności dla wzajemnego ubogacania się wszystkich ludzi, ochrona równowagi naturalnego środowiska, które coraz bardziej bywa zagrożone. (Częstochowa, 15 sierpnia 1991)

.....
Józef z Nazaretu, który uchronił Jezusa od okrucieństwa Heroda, staje w tej chwili przed nami jako wielki rzecznik sprawy **obrony życia ludzkiego od pierwszej chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci.** Pragniemy więc w tym miejscu polecić Bożej Opatrzności i świętemu Józefowi życie ludzkie, zwłaszcza życie nie narodzonych – i w naszej Ojczyźnie, i na całym świecie. Życie posiada nienaruszalną wartość i niepowtarzalną godność, dlatego zwłaszcza, że – jak czytamy dzisiaj w liturgii – każdy człowiek jest powołany do uczestniczenia w życiu Bożym. Święty Jan pisze: „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy” (1 J 3, 1).

Okiem wiary w sposób szczególnie wyraźny możemy dostrzec nieskończoną wartość każdej ludzkiej istoty. Ewangelia, głosząc dobrą nowinę o Jezusie, jest również dobrą nowiną o człowieku – o jego wielkiej godności. Uczy wrażliwości na człowieka. Na każdego człowieka. „Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi”. Kościół, broniąc prawa do życia, odwołuje się do szerszej, uniwersalnej płaszczyzny, która obowiązuje wszystkich ludzi. **Prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądu, nie jest tylko prawem religijnym, ale jest prawem człowieka. Jest prawem najbardziej podstawowym.** Bóg mówi: „Nie będziesz zabijał!” (Wj 20, 13). Przykazanie to jest zarazem fundamentalną zasadą i normą kodeksu moralności, wpisanego w sumienie każdego człowieka.

Miarą cywilizacji – miarą uniwersalną, ponadczasową, obejmującą wszystkie kultury – jest jej stosunek do życia. Cywilizacja, która odrzuca bezbronnych, zasługuje na miano barbarzyńskiej. Choćby nawet miała wielkie osiągnięcia gospodarcze, techniczne, artystyczne, naukowe. (Kalisz, 4 czerwca 1997 r.)

.....
Tu, z tego miejsca, zwracam się do **wszystkich ojców i matek mojej Ojczyzny i całego świata, do wszystkich ludzi bez wyjątku: każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia!** (Łowicz, 14 czerwca 1999 r.)

.....
„Stosunek do daru życia jest wykładnikiem i podstawowym sprawdzianem autentycznego stosunku człowieka do Boga i do człowieka, czyli wykładnikiem i sprawdzianem autentycznej religijności i moralności”. (Częstochowa, 19 czerwca 1983 r.)



Dlaczego rodzina?

- Wiesz Cieniu, dziś już nie ma takich świat jak kiedyś.

- Dlaczego? Jest śnieg, choinka, prezenty...

- Owszem, ale ten nastrój... Pamiętam, zasiadaliśmy do wigilii całą rodziną, przychodził wujek z żoną, czasem stryj przyjeżdżał z Zamościa... Ale najbardziej czekałem na starszego brata, który uczył się na Śląsku. Grał na gitarze, opowiadał takie niesamowite rzeczy... dla mnie otwierało się jakieś okno na świat. I było tak ciepło, beztrudno, nikt się nie kłócił... a wzruszenia przy dzieleniu opłatka nie udawało się ukryć nawet surowemu na co dzień ojcu. Nigdy potem nie czułem się tak błogo, tak bezpiecznie. Rodzina to wielki skarb.

- Ale jest z nią trochę tak jak z tym zdrowiem u Kochanowskiego: czujemy to dopiero wtedy, gdy jej brakuje. Każdy z nas pragnie być wychowywany w naturalnej, kochającej i wzajemnie się wspierającej rodzinie, w której będzie czuł się bezpiecznie, bo może liczyć na pomoc w potrzebie. Masz rację, rodzina to obok życia największy skarb, jakim obdarował nas Bóg.

- No nie wiem, czy trzeba w to mieszać Pana Boga. Przecież i niewierzący zakładają rodziny, czasem nawet lepiej funkcjonujące niż u chrześcijan...

- Owszem, ale dla nich rodzina jest zredukowana do zwykłej jednostki prawnej, społecznej czy ekonomicznej, tymczasem dla nas stanowi ona wspólnotę miłości i solidarności, jest prawdziwym sanktuarium życia, miejscem, w którym może ono być w sposób właściwy przyjęte i chronione.

- Przesadzasz. Oni też mają uczucia, szanują się, kochają...

- Jeśli kochają, to może tylko nie wiedzą, że są wierzący?

- Dobrze, dobrze, nie odwracaj kota ogonem jak to masz w zwyczaju. Lepiej powiedz, jakie masz podstawy, aby uważać, że rodzina to Boży dar.

- Wystarczy poszperać w Piśmie Świętym! Już w Księdze Genesis Bóg mówi: *Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam* (Rdz 2,18). W historii o stworzeniu człowieka widzimy, że w Bożym zamyśle związek mężczyzny i kobiety tworzy pierwszą formę wspólnoty osób. Ewa zostaje stworzona jako towarzyszką Adama, która w swojej inności dopełnia go, aby tworzyć z nim jedno ciało. A Bóg czyni z nich swoich współpracowników: *Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię* (Rdz 1,28). Tak więc rodzina w intencji Stwórcy wyłania się jako pierwsze miejsce „humanizacji” osoby i społeczeństwa oraz jako kolebka życia i miłości. W niej człowiek zostaje poczęty, narodzony, w niej otrzymuje pierwsze i decydujące wyobrażenia związane z prawdą i dobrem, uczy się, co znaczy kochać i być kochanym, a więc co konkretnie znaczy być osobą.

- No dobrze, ale cytujesz tu Stary Testament. Nie żebym coś miał przeciw niemu, ale chciałbym wiedzieć, jak rodzinę

Potok się nie zdumiewa, gdy spada w dół
i lasy milcząco zstępują w rytmie potoku
- lecz zdumiewa się człowiek!

Jan Paweł II - Tryptyk Rzymski

Zdumiony człowiek pyta. Zdumiony człowiek myśli.



postrzegał nasz Nauczyciel, Jezus z Nazaretu?

- Bardzo konkretnie. Można powiedzieć, że przywrócił rodzinie miejsce, jakie wyznaczył jej Stwórca. Zobacz, co powiedział faryzeuszom: *Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela* (Mt 19,4-7).

- No przytarł im nosa, owszem, ale jakie tu widzisz konkrety?

- Pomyśl. Ten krótki przekaz zawiera cztery główne elementy katolickiego modelu małżeństwa: naturalny charakter, zasadający się na naturalnym podziale ludzi na dwie płcie uzupełniające się w miłości; monogamia, a więc związek jednego mężczyzny z jedną kobietą; nierozzerwalność i dożgonność związku małżeńskiego oraz sakramentalny jego cha-

akter, z czego wypływa szczególna łaska pomnażająca bogactwo duchowe małżonków.

- No i teraz widzę dlaczego dziś nie ma takich świat jak kiedyś!

- Zaskakujesz mnie! Czemu?

- Bo nagminnie kwestionowany jest każdy z tych elementów! Pierwszy – w małżeństwach homoseksualnych, drugi – w komunach, trzeci – w lawinowo rosnącej liczbie rozwodów, czwarty – w życiu „na kocią łapę”!

- Masz rację! Ładnie to wydedukowałeś. Istotnie, rodzina jest dziś w totalnym kryzysie. Do tego stopnia, że kwestionuje się sens jej istnienia. Jest wypierana na rzecz singli bądź związków konkubenckich – czyli tych żyjących „na kocią łapę”. Spójrzmy na samo pojęcie „rodzina” – jak funkcjonowało kiedyś i jak



funkcjonuje dziś. U naszych przodków słowo to wywoływało skojarzenia nie tylko małżeństwa z dziećmi, ale również dziadków i jeszcze szerzej – ciotek, wujków, czyli bliższych i dalszych krewnych. A dziś słowo „rodzina” kojarzy się z rodzicami i dziećmi (choć często nie za wiele tych dzieci). Określenia „brat” i „siostra” dla rodzeństwa cioteczno funkcjonują jeszcze w języku, ale już nie w skojarzeniach.

- A pojęcie ojca? W Polsce przedstawia się go dziś jako podejrzanego typu, który bije, pije i odbiera wolność.

- A przecież ojciec w rodzinie to przede wszystkim autorytet. Tymczasem pojęcie autorytetu rodziców zanika, jest zastępowane pojęciem partnerstwa pomiędzy rodzicami i dziećmi. Jest to szkodliwy pomysł. Dzieci potrzebują autorytetu, a nie partnera, potrzebują pomocy do wprowadzenia w trudną dorosłość życia, nie potrzebują kumpli zamiast rodziców.

- Owszem ale mnie najbardziej boli zanegowanie wartości ciepła rodzinnego, ogniska domowego. Zobacz, lansuje się model spędzania wszelkich wolnych dni i Świąt poza domem. Wycieczki zagraniczne, wczasy, odpoczynek – wszystko to prowadzi do zapomnienia o rodzinie – po co się mę-



czyć i szykować obiad dla iluś tam osób i jeszcze nudzić się ze starszą ciotką, kiedy można pojechać na wczasy i wszystko dostać podstawione pod nos. A wszechwładny telewizor jest wielką konkurencją dla rozmów i kontaktów.

- Ale nawet jak go się wyłączy – ile razy na przykład śpiewa się wspólnie – nie chodzi mi tylko o pieśni patriotyczne, ale o zwykłe polskie przyśpiewki czy kolędy. Jak rodzina spędza dziś wolny czas ze sobą? Idzie do supermarketu na wspólne zakupy, czy do pubu na piwo...

- Jak sądzisz, dlaczego świat wypowiedział taką totalną wojnę rodzinie? Komu to przeszkadza? Sam przecież mówiłeś, że każdy z nas potrzebuje tego ciepła i bezpieczeństwa, które daje rodzina...

- Gdy nie wiadomo o co chodzi, to z pewnością chodzi o pieniądze. Na szczęśliwej i trwałej rodzinie nie można za wiele zarobić. Taka rodzina nie nadużywa alkoholu, nie bierze narkotyków, nie korzysta z pornografii, środków antykoncepcyjnych, czy choćby leków uspakajających...

- No tak, bo w takich rodzinach nie ma ludzi uzależnionych czy pustych duchowo.

- Natomiast wiele można zarobić na rodzinach, które przeżywają kryzys lub na ludziach, którzy próbują żyć poza rodziną. Zarabiają na nich psycholodzy i psychiatry, lekarze i adwokaci, dealerzy narkotyków, przemysł alkoholowy, antykoncepcyjny, aborcyjny, pornograficzny itd.

- To straszne! Musimy się jakoś bronić! Co robić, żeby ten największy dar od Boga nie został zniszczony?

- Rodzina jest jak ogród, który potrzebuje czasu, uwagi, pielęgnacji, światła. Ogród, w którym wyrosnie to, co się w nim zasieje.

- A co mamy zasiać?

- Wystarczą trzy ziarna: Wiara, Nadzieja, Miłość.

- A z tych trzech najważniejsza jest Miłość.

- Widzę, że odrobiłeś lekcję ze św. Pawła. Masz już receptę na to, aby twój dom był oazą chwały i pokoju. Postanów stworzyć atmosferę nadziei i harmonii - dla siebie i tych których kochasz. Niech będzie to miejsce, gdzie ludzie są doceniani, pielęgnowana jest przyjaźń, a Boże imię szanowane. Napelnij ten dom błogosławieństwem życia: kwitnącymi kwiatami, śmiechem dzieci, stołem ze skromnym, ale smacznym i zdrowym posiłkiem. Uczyni go schronieniem, bezpiecznym miejscem, gdzie dobrze jest być prawdziwym, bez maski, gdzie akceptuje się przyznanie do słabości i pomaga się ją przezwyciężyć. Miejscem w którym modlitwa zawiązuje postrzępione krawędzie wszystkich codziennych rozczarowań. Gdy to uczynisz, wigilijny nastrój będzie towarzyszył tobie i twoim bliskim nie tylko w czas Świąt, ale przez cały rok.

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA PW. ŚW. ANTONIEGO

ul. Św. Antoniego 4; 87-100 Toruń

tel./fax 56 610 22 40; kancelaria parafialna 56 610 22 41

<http://antoni-torun.pl>

e-mail: antoni@diecezja.torun.pl

Konto bankowe:

58 1020 5011 0000 9302 0097 0368

DUSZPASTERZE:

Proboszcz:

ks. kan. mgr Wojciech MISZEWSKI
tel. 56 610 22 42

e-mail: womisz@diecezja.torun.pl

Wikariusze:

ks. mgr Adam CZERWIŃSKI
tel. 56 610 22 46

e-mail: x.adam@wp.pl

ks. mgr Rafał BOCHEN

tel. 56 610 22 44

e-mail: rzbochen@o2.pl

ks. mgr Krzysztof JUCHNIEWICZ
tel. 56 610 22 45

Rezydent:

ks. dr Dariusz ŻURAŃSKI
tel. 56 610 22 43

e-mail: dzurek@diecezja.torun.pl

Diakon na praktyce:

Michał KOSSOWSKI

Diakon stały:

dr hab. Waldemar ROŻYNKOWSKI

MSZE ŚWIĘTE:

W niedziele i święta:

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 18.00

na Barbarce: 13.00 (przez cały rok)

w Domu Pomocy Społecznej: 11.00

W tzw. święta zniesione

7.00, 9.00, 17.00, 18.00

W dni powszednie:

7.00, 8.30, 18.00

NABOŻEŃSTWA:

DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

- piątki godz. 17.45

DO MATKI BOŻEJ NIEUST. POMOCY

- środy godz. 8.30 i 18.00

DO ŚW. ANTONIEGO

- wtorki godz. 8.30 i 18.00

SAKRAMENT CHRZTU ŚW.

udzielany jest w każdą I niedzielę miesiąca
na Mszy św. o godz. 13.30

SAKRAMENT CHORYCH

i odwiedziny duszpasterskie chorych:

pierwsze soboty miesiąca

W nagłych przypadkach:

o każdej porze

SPOWIEDŹ ŚW.

w dni powszednie:

od 17.30 do 18.00

w czasie każdej Mszy św.,

w niedziele i święta:

w czasie Mszy św.

KANCELARIA PARAFIALNA:

Czynna - od poniedziałku do piątku:

9.00 - 10.00 i 16.00 - 18.00

w soboty: 9.00 - 10.00

PARADNIA DLA NARZECZONYCH I MAŁŻEŃSTW:

Wtorki od godz. 18.00

PORADNIA RODZINNA:

tel. 605 638 203

p. Grażyna Zielińska

Wtorki od godz. 15.00 - 20.00

WSPÓLNOTY I AKCJE PARAFIALNE:

Żywy Różaniec:

I sobota miesiąca godz. 8.00

Podwórkowe Koło Różańcowe
niedziela po Mszy św. o godz. 12.00

Czciciele Miłosierdzia Bożego

II Wtorki miesiąca godz. 17.00

Odnowa w Duchu Świętym
czwartki po Mszy św. o godz. 18.00

Wspólnota Al. Anon

piątki godz. 16.00 - 19.00

Grupa Modlitewna za Kapłanów

"Margeretki"

I czwartek miesiąca godz. 17.30

Ministranci i lektorzy

sobota godz. 10.00 i 11.00

Kandydaci na ministrantów

niedziela 11.30

Chór parafialny

poniedziałek godz. 19.00

Schola parafialna

piątek godz. 16.00

Świątlica Antoninek

poniedziałek - piątek godz. 16.00 - 19.00

Klub Seniora

wtorki po Mszy św. o godz. 8.30

Biblioteka Parafialna

środa godz. 16.00 - 18.00

Akcja Katolicka

Domowy Kościół

Grupa Modlitwy św. O. Pio - spotkania

każdego 23 dnia miesiąca godz. 17.00

Dzieci misyjne

Koło misyjne

Grupa Młodzieżowa "Pustynia miast"

- czwartek 18.30

Redakcja „Nauczyciela Ewangelii”

NAJBLIŻSZE WYDARZENIA

DUSZPASTERSTWIE :

- 26.12, godz. 15.00 – wspólny śpiew kolęd i parafialne życzenia opłatkowe
- 27.12 - rozpoczęcie wizyt duszpasterskich
- 31.12, godz. 18.00 – dziękczynienie za miniony rok, wspomnienie wszystkich, którzy w roku 2011 odeszli do Pana
- 29.01, godz. 19.00 – parafialny koncert kolęd
- 28.02 – spotkanie Rady Duszpasterskiej
- 29.02 – spotkanie Rady Gospodarczej
- 25.03 – rozpoczęcie Rekolekcji Wielkopostnych, które wygłosi redemptorysta o. Andrzej Mikuć
- 30.03 – Droga Krzyżowa ulicami parafii
- 13.05 – rozpoczęcie Procesji Fatimskich
- 19.05 – Pierwsza Komunia Święta
- 13.06, godz. 18.00 – konsekracja naszego kościoła



W blasku choinki

Pierwsza gwiazda dała znać, że pora zasiąść do wigilijnej wieczerzy. Na stole, na sianie, leży opłatek. Łamiemy się nim, aby dać świadectwo jedności w rodzinie. Chcemy mieć wspólny chleb - ten codzienny oraz ten z wieczności.

Wszędzie kolorowią się choinki. Ozdobione, lecz pachną lasem. Na jednej gałęzi, oparty o pień, stoi żłóbek ze św. Rodziną. W iglastym gąszczu światło tworzy przestrzeń, o jaką ocieramy się jedynie w rzadkich chwilach rozbłyśniętego piękna. W dzisiejszy wieczór wchodzimy w nią. Jest to przestrzeń „rzeczy drugich”, nie ma w niej gwałtu, cierpień ni łez. Dzisiaj, w wymiarze tworzonym przez światło choinki, jest tak, jakby „pierwsze rzeczy przeminęły”.

Wszelkie zło, zżerające to, co jest, pozostaje poza nami i poza naszymi domami. Wszyscy jawią się nam dziś w kształcie pięknego dobra. Nasila się w nas obecność Człowieka. Przez lata naszego życia idzie On ku nam od wieków.

Gwiazda zawieszona ręką dziecka na drzewku prowadzi w grę światła i mroku, w grę łaski i wiernego pragnienia...

Pragną Cię drzewa i wody, pragną Cię obłoki, pragną Cię ludzie. Byłeś i jesteś marzeniem mędrców, proroków, poetów a nade wszystko świętych. To ich marzenie oraz ich pragnienie podtrzymują w człowieczeństwie wszystkie epoki, także i naszą, i nie pozwalają im zapaść się w barbarzyństwo. W wigilijnej ciszy nasłuchujemy proroczych głosów, usiłujących wystawić w czasie wieczne Słowo. Prorocy i poeci wypowiadali słowa bliskie Słowu. Z prorokami chcemy spotkać się w wigilijnej ciszy, bo czyż nasze pragnące marzenie jest inne od ich marzenia i pragnienia? Czyż nie wydobywa się z nich wołanie: „Niebioso, wysączcie z góry sprawiedliwość i niech obłoki z deszczem ją wyleją” (Iz 45, 8), albo: „Obyś rozdarł niebioso i zstąpił!” (Iz 63, 29)?

Wpatrzeni w „obraz i podobieństwo”, którymi jesteśmy, zmierzamy ku własnej Prawdzie. Nasłuchujemy nieprzerwanej Nowiny, raz wypowiedzianej dla czasu, a nigdy przez czas. Wypowiedział Ją Bóg. Trudno Ją usłyszeć, trudno dostrzec, jak dzieje się Ona w nas i jak nas samych poznajemy. Nieprzerwaną Nowinę Słowa głośzemy mnogością słów nie pojmując, że tylko w Nim nasze słowa odzyskują właściwą sobie istotę.

Od zawsze siła przemawia do Słowa, które przychodzi do nas przez proroków i przez świętych: chce Je zmusić do milczenia. Ale siła okazuje się bezsilna, ponieważ Wcielone Słowo objawia swoją potęgę dopiero w Milczeniu. A Milczenia nikt nie skuje w kajdany.

Zwiastowanie dokonało się w izdebce, o czym nikt nie wiedział. Historia szła obok z hałasem, nieświadoma, że jej istota działa się w nazareńskim Milczeniu Łaski i Wierności. Nie inaczej jest dziś. Istota historii dzieje się poza historią. Odsłania się w rzadkich chwilach wielkiego Milczenia, oznajmiając ludziom ich los.

Istota każdej rzeczy jest piękna. Przychodzi do nas w swoim wdzięku - *in gratia*, w łasce - i zapada w serce jak ziarno...

Piękna jest istota człowieczeństwa, piękna jest istota historii, lecz czymże by one były, gdyby „proroczymi nawiane skrzydłami ziarno” (C. K. Norwid) nie było zapadło z Boga we wszystkich ludzi poprzez najczystsza z Matek? Czymże one by były, gdyby w nich nie było wybuchu Boskości, wywołanego zetknięciem się dwóch *Fiat* - Stwórcy i stworzenia? Odtąd Ktoś porusza się w nas, odtąd Ktoś porusza się w historii dojrzewając do ostatecznych narodzin w człowieku. Z każdym dniem jesteśmy coraz bardziej brzemieniami Nowym Człowiekiem, Człowiekiem ofiary i ubóstwa, które są atrybutami Boga.

W tę noc Bożego Narodzenia rodzę się i ja. Przychoǳę do siebie z dalsza niż czas może sięgnąć. Tak bardzo dziś jestem, że inaczej aniżeli wczoraj uobecniają się we mnie żona, dzieci, wszyscy, którzy mnie otaczają; inaczej uobecniam się ja w nich.

Siedzimy przy drzewku zapatrzeni w jego kolorowy światłocień. Przychoǳimy do przytomności, budzimy się ze snu izolującego nas od innych. Tu, w tym prawie nikomu nieznanym pokoju, teraz, w ciszy najgłębszej nocy, dzieje się istota historii, rodzi się w nas Bóg-Człowiek.

Więc zaśpiewajmy kolędę! Jemu i nam!

Wybór z refleksji Stanisława Grygiela